

MAŁGORZATA GĘBKA-WOLAK
ANDRZEJ MOROZ

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

O pojęciu jednostki tekstu prawnego

1. Wprowadzenie

Dowolny system porozumiewania zakłada — w punkcie wyjścia — istnienie dwóch istotnych komponentów — niepodzielnych jednostek elementarnych oraz reguł ich łączenia w złożone struktury komunikacyjne. Tym samym podstawowym etapem badań językowych jest oddzielenie elementów wyżej wskazanych zbiorów. Trzeba jednak mieć świadomość, że tak zarysowane zadanie badawcze nie jest czynnością oczywistą, co więcej, jest ono uwarunkowane licznymi czynnikami, jak metodologiczne tło rozważań czy zakres przedmiotowy ich realizacji. Czynność ta komplikuje się dodatkowo wówczas, gdy próba wskazania jednostek elementarnych jest odnoszona do odmian języka naturalnego¹, które to zasadniczo są kształtowane przez modyfikację modeli ogólnych. Z tego też powodu poniższe obserwacje mają z założenia charakter teoretyczny i służą pogłębieniu refleksji na temat statusu językowego wyrażenia, których zakres stosowania ogranicza się do tekstów specjalistycznych. W tym celu proponujemy wprowadzenie do opisu pojęcia jednostka tekstu specjalistycznego (JTS), które wskazuje na ograniczony zakres użycia danego wyrażenia, lecz nie przesądza o jego statusie językowym i stopniu specjalizacji. Nasze obserwacje zawężamy do polszczyzny wykorzystywanej w dziedzinie prawa, dlatego w dalszej części tekstu będziemy mówić o jed-

¹ Na marginesie zwróćmy uwagę na panujący w literaturze przedmiotu chaos terminologiczny w odniesieniu do tzw. języków specjalistycznych. Mówi się w ich wypadku m.in. o odmianach specjalistycznych, subkodach, stylach czy rejestrach polszczyzny. Jak się jednak wydaje, rozstrzygnięcie powyższych kwestii nie jest możliwe bez gruntownych badań nad tzw. językami specjalistycznymi, wychodzących od określenia ich statusu. Z tego też powodu z uwagi na opisywane w niniejszym tekście mechanizmy tworzenia jednostek specjalistycznych będziemy posługiwali się pojęciem „odmiany języka”, zdając sobie jednakże sprawę z jego wieloznaczności.

nym z podtypów JTS, czyli o jednostce tekstu prawnego (JTP)². Celem opracowania jest objaśnienie tego pojęcia, a zarazem uargumentowanie zasadności jego stosowania w badaniach o nachyleniu językowym. Naszym zdaniem warto zastanowić się nad odświeżeniem siatki pojęć stosowanej do opisu specjalistycznego leksykonu współczesnej polszczyzny tak, by nie tylko zdawała ona sprawę z odniesień do rzeczywistości pozajęzykowej, ale także była ściślej skorelowana z teorią jednostki języka³.

Rozważania zawarte w artykule mieszczą się w ramach prowadzonych od kilku lat przez autorów tego opracowania badań tekstów prawnych. Punktem wyjścia analiz była płaszczyzna składniowa widziana z perspektywy normatywnej, w szczególności zagadnienie normy składniowej i błędu (Gębka-Wolak 2014a, 2014b, 2015; Moroz 2014a, 2014b, 2015a, 2015b). Następnie skoncentrowaliśmy się na problematyce specjalistycznych kolokacji prawnych. Interesowała nas ich identyfikacja oraz opis uwzględniający porównanie z polszczyzną niespecjalistyczną (Gębka-Wolak, Moroz 2016a, 2016b; Gębka-Wolak 2016; Moroz 2016). W trakcie analizy wielokrotnie powracał problem językowego statusu wyrażenia o charakterze terminologicznym. W tym czasie powstał też pomysł, by do opisu prawnej odmiany polszczyzny wprowadzić pojęcie jednostki tekstu prawnego. Nim jednak podjęty zostanie główny wątek rozważań, przedstawimy założenia opisu, pamiętając jednocześnie o konieczności oddzielenia tez przyjmowanych od dowodzonych.

1.1. Tło metodologiczne

Badacze pracujący w ramach metodologii strukturalnej podkreślają, że podstawowym zadaniem językoznawcy jest opis „konkretnych bytów języka” („entités concrètes”), czyli identyfikacja rzeczywistych jednostek leksykalnych, których mają świadomość i którymi operują użytkownicy danego języka (Danielewiczowa 2016; 2012: 25). Spełnienie tego postulatu jest także naszym celem, a tym samym podstawowym założeniem jest osadzenie prowadzonych rozważań w ramach metodologii strukturalnej, rozumianej jako zestaw kluczowych pojęć i postulatów metodologicznych wyrosłych z prac F. de Saussure’a⁴. W sposób szczególny odwołujemy się jednak do teorii jednostki języka i gramatyki operacyjnej wypracowanych przez Andrzeja Bogusławskiego (1976,

² Mimo częściowej zbieżności nazwy zaproponowane tu pojęcia JTS i JTP są rozumiane inaczej niż zdefiniowane w opracowaniu „Języki specjalistyczne. Słownik terminologii przedmiotowej”, przygotowanym pod redakcją Jerzego Lukszy, pojęcie jednostki terminologicznej (2005: 37).

³ Dodatkowym powodem podejmowanej dyskusji jest mała operatywność obecnych w literaturze rozbudowanych typologii wyrażen należących do specjalistycznych odmian polszczyzny. Na przykład przywoływana w pracy Ł. Karpińskiego (2008: 42–53) typologia jednostek języka poza właściwymi terminami obejmuje także hipoterminy, terminoidy, quasi-terminy, preterminy i profesjonalizmy, jednocześnie nie dostarcza narzędzi, które pozwoliłyby na ich ścisłą identyfikację. Musimy przy tym podkreślić, że ograniczone ramy artykułu zmuszają nas do rezygnacji z omówienia literatury dotyczącej terminologii specjalistycznej. Odwoływać się będziemy jedynie do opracowania S. Gajdy (1990: 37–66), wprost poruszającego interesujący nas wątek miejsca terminu w języku.

⁴ Tło metodologiczne stanowiąc będą zarówno „Kurs językoznawstwa ogólnego” (Saussure 1991) i „Szkice z językoznawstwa ogólnego” (Saussure 2004), jak i nowsze propozycje odczytania zrębów teo-

1978, 1988a, 1988b, 1996) oraz jego kontynuatorów (zob. Bogusławski, Wawrzyńczyk 1993; Bogusławski, Danielewiczowa 2005; Grochowski 2012a, 2012b; Danielewiczowa 2012; Dobaczewski 1998; Stępień 2014 et al.). Tym samym przyjmujemy, że konstytutywnym elementem struktur komunikacyjnych są właściwie wyodrębnione, zdefiniowane semantycznie i opisane formalnie niepodzielne jednostki leksykalne. Ich nierozzerwalną częścią są również miejsca walencyjne otwarte dla elementów klas substytucyjnych niezamkniętych. Na sposób ich zapełniania nakłada się jednak szereg ograniczeń selekcyjnych (zob. Karolak 2002), które ostatecznie determinują mechanizmy wchodzenia przez ciągi elementarne w struktury wyższego rzędu. W tym miejscu warto podkreślić, że wyabstrahowanie jednostki leksykalnej z ciągu mownego wymaga jednocześnie precyzyjnego ustalenia jej strony formalnej i znaczeniowej, daje to wgląd także w zasady jej łączenia, jest więc swoistą instrukcją łączenia jednostki, a tym samym jest ona przede wszystkim bytem składniowym.

1.2. Leksyka specjalistyczna a leksyka ogólna

Przedmiotem dyskusji w literaturze przedmiotu jest zasadniczo nie samo pojęcie jednostki leksykalnej, ale skuteczność procedur delimitacyjnych. Nie zmienia to jednak faktu, że obserwacje w tym zakresie dotyczą tzw. polszczyzny ogólnej. Badacz jej specjalistycznych odmian staje natomiast przed problemem innego rodzaju, a mianowicie dotyczącym statusu wyrażeń specyficznych dla danej odmiany specjalistycznej. Wynika on po pierwsze z faktu, że odmiany te mają ograniczony zakres funkcjonowania, po drugie — nie rozwijają się w pełni naturalnie, lecz są poddawane różnym działaniom je kształtującym⁵. To z kolei pozwala postawić hipotezę o odmiennym statusie w leksykonie jednostek języka i jednostek, które użytkownicy odmian specjalistycznych skłonni są uznać za wyrażenia specjalistyczne. Zwróćmy uwagę na to, że jednostki języka mają charakter czysto świadomościowy i społeczny, tj. wspólny dla nadawców i odbiorców, co warunkuje, że zasadniczo są one powszechnie znane, gdy tymczasem dla odbiorców niebędących specjalistami typowa jest nieznanomość wyrażeń specjalistycznych. Co więcej, leksyka używana do celów specjalistycznych, w tym leksyka tekstów prawnych, pozostaje w dość skomplikowanej relacji względem ogólne-

rii Saussure'owskiej wyłożone przez Magdalenę Danielewiczową w pracy „Dosięgnąć przedmiotu. Rzecz o Ferdynandzie de Saussurze” (Danielewiczowa 2016).

⁵ W odniesieniu do interesującej nas odmiany prawnej wprost mówi się, że podlega ona kształtowaniu, tzn. tworzona jest „w sposób świadomy i celowy przez legislatorów w wyniku wieloletniego i powtarzalnego konstruowania wypowiedzi opisujących stanowione przez nich dyrektywy postępowania” (Malinowski 2006: 235). Kształtowaniu tej odmiany służą przede wszystkim akty prawne zawierające załączniki z dyrektywami dotyczącymi zasad techniki prawodawczej. W Polsce wydawane są od 1929 roku. Obowiązujący jest piątym tego typu aktem i zawarty jest w załączniku do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dn. 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (Dz.U. nr 100, poz. 908). Ponadto na kształt tekstów prawnych wpływ mają wynikające z wieloletniej praktyki legislacyjnej ustalenia zawarte w formalnie niewiążących poradnikach typu zarys metodyki pracy legislatora, zasady redagowania tekstów prawnych, dobre praktyki legislacyjne, zob. np. Malinowski 2008.

go zasobu leksykalnego polszczyzny (por. Gębka-Wolak, Moroz 2016: 231). Zdaniem niektórych badaczy stanowi wręcz odrębną kategorię leksykalną (Lukszyn 2001: 9). To z kolei wpływa na konieczność wypracowania procedur badawczych przydatnych do identyfikacji leksyki specjalistycznej i jej opisu.

Dla oddania zarysowanego zróżnicowania statusu wyrażen w leksykonie warto wprowadzić do opisu wspomniane wyżej pojęcie jednostki tekstu specjalistycznego, której jednym z podtypów jest interesująca nas w tym opracowaniu jednostka tekstu prawnego. Głównym celem niniejszego tekstu jest jej zdefiniowanie z uwzględnieniem relacji w stosunku do pojęć jednostki języka i terminu. Należy podkreślić, że podstawowym kryterium opisu, które stosujemy, jest status językowy, czyli bycie jednostką języka (w rozumieniu przyjętym za A. Bogusławskim) lub połączeniem takich jednostek. Powszechnie stosowane w literaturze kryterium pozajęzykowe odnoszące się do wiedzy specjalistycznej, a mianowicie stopień specjalizacji na gruncie danej dyscypliny, ma w niniejszym opracowaniu charakter drugoplanowy.

Na wstępnym etapie obserwacji na zaproponowane pojęcie nakładamy jedynie ograniczenia ogólne, a mianowicie takie, że JTP to wyrażenie, za którego pomocą opisywane są zjawiska z dziedziny prawa, jak np. *postępowanie przygotowawcze, krzywda doznana, mienie, nawiązka, ograniczenie wolności, pierwsza instancja*. Dodatkowo bierzemy pod uwagę fakt, że takie wyrażenie może być wynikiem operacji dostosowania do użycia w tekście specjalistycznym wyrażenia pochodzącego z innej odmiany polszczyzny. Operacja ta może obejmować przekształcenia formy, treści bądź syntaktyki znaku bazowego.

1.3. Ograniczenie materiału

Ostatnie założenie wstępne dotyczy zakresu prowadzonych analiz. Otóż wobec — znanych z literatury przedmiotu — różnic pomiędzy tekstami prawnymi a prawniczymi (Zieliński 2004), przyjmujemy, że podłożem naszych obserwacji są teksty prawne, rozumiane jako spisane i opublikowane akty normatywne. Mając jednak świadomość faktu, że poszczególne dziedziny prawa istotnie różnią się między sobą w warstwie leksykalnej, nasze obserwacje ograniczamy do karnego modułu prawnego, uznając, że wypracowanie definicji JTP będzie realizowane na materiale wyekscerpowanym z następujących kodeksów: „Kodeks karny”, „Kodeks postępowania karnego”, „Kodeks karny wykonawczy”, „Kodeks wykroczeń” oraz „Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia”. Wstępna i częściowo zautomatyzowana procedura pozwoliła na wyodrębnienie z takiego zbioru tekstów grupy wyrażen, w stosunku do których stawia się hipotezę o przynależności do klasy jednostek tekstów prawnych. Zestaw taki stanowi główną bazę materiałową prowadzonych obserwacji.

2. Jednostka tekstu prawnego — zakres pojęcia

Analiza tekstów prawnych prowadzi do wniosku, że obiekty leksykalne w nich występujące można zaliczyć do jednego z trzech typów. Mogą to być bowiem jednostki leksykalne — rozumiane za A. Bogusławskim — względnie połączenia takich jednostek. Część z takich połączeń charakteryzuje się jednak wysokim stopniem stabilizacji, co pozwala uznać je za kolokacje — zdefiniowane wcześniej przez Małgorzatę Gębkę-Wolak i Andrzeja Moroza (2016) — i traktować jako odrębną grupę wyrażań. W swojej opozycji do nich — co zostanie pokazane w dalszej części tekstu — pozostaje z kolei grupa obiektów wyznaczonych pojęciem terminu — w rozumieniu Stanisława Gajdy (1990). Tym samym próba ustalenia cech konstytutywnych pojęcia jednostka tekstu prawnego wymaga przede wszystkim sprecyzowania charakteru relacji, w jakiej JTP pozostaje względem pojęć jednostki języka, kolokacji i terminu.

2.1. Jednostka tekstu prawnego a jednostka języka

Podstawowy problem związany z opisem JTP wynika z kluczowego pytania, a mianowicie, czy wyrażenia takie są jednostkami języka w rozumieniu przyjętym w literaturze przedmiotu (zob. Bogusławski 1976, 1978, 1988; Grochowski 1982, 1987; Bednarek, Grochowski 1993). Próba odpowiedzi na tak sformułowane pytanie wiąże się z koniecznością rozwiązania dwóch problemów szczegółowych:

- kwestii korpusu referencyjnego oraz
- aprioryczności ustanawiania znaczeń jednostek tekstów prawnych.

2.1.1. Korpus referencyjny

Jak wiadomo, teksty specjalistyczne, a w ich obrębie prawne, są budowane z wykorzystaniem wyrażań wielosegmentowych, np. *nadzwyczajne złagodzenie, klauzula tajności*, i jednosegmentowych, np. *nałożyć, orzekać*, które — co jest oczywiste — mogą tworzyć konstrukcje syntaktyczne, np. *nałożyć karę*. Zadaniem badacza z kolei jest — co zaznaczono wyżej — odróżnienie takich zbiorów. W tej materii należy zwrócić uwagę na to, że znane procedury ustalania kształtu jednostek języka budowane są w odwołaniu do całościowo ujętego zbioru wyrażań współczesnej polszczyzny i opierają się w gruncie rzeczy na porównaniu analizowanego aktualnie wyrażenia z innymi wyrażeniami należącymi do zbioru potwierdzonych jednostek języka.

Z tego też powodu, twierdząc, że ciąg AB jest jednostką języka, uznajemy, że co najmniej jeden z segmentów — w niezmienionym znaczeniu — nie występuje w referencyjnym zbiorze w strukturach AC, AD itd. Taki przebieg ma większość znanych procedur identyfikacyjnych o podłożu gramatycznym oraz semantycznym (por. Moroz 2013). I tu rodzi się istotna wątpliwość metodologiczna, a mianowicie, czy zasadne jest, by status wyrażań występujących w tekstach prawnych, jak zresztą także status struktur z innych tekstów specjalistycznych, badać w oparciu o zbiór referencyjny zło-

żony z wyrażen należących do wszystkich odmian współczesnej polszczyzny, a więc także niespecjalistycznych lub specjalistycznych, ale z innej dziedziny. Jak bowiem zweryfikować, czy *akt oskarżenia* jest jednostką języka, skoro w tekstach prawnych wyrażenie to jest używane zasadniczo łącznie, gdy tymczasem — jeśli zbiór referencyjny obejmuje wyrażenia także spoza tekstów prawnych — z testu komutacji wynika, że podciągi wchodzące w skład wyrażenia *akt oskarżenia* są formalnie i semantycznie rozłączne, por.

(1) *akt oskarżenia* | *akt prawny* : *stan oskarżenia* | *stan prawny*

(2) *akt oskarżenia* | *stan oskarżenia* : *akt hanby* | *stan hanby*

Jak się wydaje, problem z weryfikacją statusu wyrażen typu *akt oskarżenia* nie leży w nich samych, ale w kształcie zbioru wziętego pod uwagę podczas przeprowadzania procedury identyfikacyjnej. Otóż rozłączność czy zmienność bądź niezmiennosc znaczeń segmentów winna być w tym wypadku określana przez porównanie analizowanych ciągów ze zbiorem składającym się z wyrażen z tekstów prawnych. Zbiór taki stanowi podkorpus współczesnej polszczyzny, ale przez swoją specyfikę wpływa na decyzje dotyczące poszczególnych wyrażen. Z tego samego powodu wyrażenie *zatarcie skazania* winno być badane w odniesieniu nie do korpusu polszczyzny ogólnej, do którego należą np. wyrażenia *zatarcie świadomości*, *zatarcie śladów*, *zatarcie granic* czy *zatarcie wrażeń*, co jedynie potwierdziłoby rozłączność segmentów w ciągu *zatarcie skazania*, ale do podkorpusu składającego się z tekstów prawnych i to najlepiej — z uwagi na homogeniczność takiego zbioru — do określonej dziedziny prawa. W podkorpusie prawnym z zakresu prawa karnego mamy więc jedynie *zatarcie ukarania* i *zatarcie śladów*, przy czym ze względu na inne znaczenie ciąg *zatarcie śladów* nie może być brany pod uwagę jako element zbioru realizującego łączliwość segmentu *zatarcie*, por. (3) i (4).

(3) *Jeżeli orzeczono środek karny, zatarcie skazania nie może nastąpić przed jego wykonaniem* [...] KK 107,6

(4) *W wypadkach niecierpiących zwłoki, w szczególności wtedy, gdy mogłoby to spowodować zatarcie śladów lub dowodów przestępstwa, można w toku czynności wymienionych w § 1 przesłuchać osobę* [...] KPK 308,2

Tym samym faktyczny sposób realizacji łączliwości segmentu *zatarcie* ogranicza się do dwuelementowego zbioru {*skazanie*, *ukaranie*}. Na gruncie prawa elementy tego zbioru nie są co prawda synonimami, gdyż *skazanie* odnosi się do przestępstw, a *ukaranie* do wykroczeń, jednak nie zmienia to faktu rozłączności segmentu *zatarcie* w stosunku do segmentu *skazanie* i *ukaranie*, bowiem w obu kontekstach ciąg *zatarcie* ma to samo znaczenie: ‘uznanie kary za niebyłą’. Tym samym należy uznać, że w badanym zbiorze JTP mamy jednostkę leksykalną *zatarcie śladów* oraz łączącą się z rzeczownikami w dopełniaczu będącymi nazwami kar jednostkę *za-*

tarcie, która na gruncie prawa karnego tworzy kolokacje *zatarcie skazania*, *zatarcie ukarania*⁶.

Jak widać, ustalenie statusu gramatycznego struktur wielosegmentowych występujących w tekstach prawnych, np. *społeczna szkodliwość*, *rozprawa główna*, *przymusowe doprowadzenie*, wymaga zastosowania zmodyfikowanej procedury identyfikacji jednostek języka. Przede wszystkim niezbędne jest odwołanie się do referencyjnego korpusu tekstów z danej dziedziny. Na marginesie dodajmy, że jest to jednocześnie argument za koniecznością budowania podkorpusów specjalistycznych odmian języka polskiego.

2.1.2. Aprioryczność znaczeń JTP

Drugi problem dotyczący opisu charakteryzowanych tu wyrażeń wynika z odmienności ustanawiania relacji między *signifiant* a *signifié* znaku oraz relacji między znakiem a nazywanym przezeń fragmentem rzeczywistości pozajęzykowej. W odniesieniu do leksyki ogólnej ustanowienie tych relacji jest długotrwałym procesem, przebiegającym w ramach danej społeczności. Jego przebieg zasadniczo nie podlega „woli jednostki” (zob. Saussure 1991: 101). „Związek ten nie może być zmieniony również ustanawiającym aktem woli większej grupy mówiących. Zależy on całkowicie od systemu języka i gry jego wartości” (Danielewiczowa 2016: 159). Efekty tego procesu możemy natomiast wykrywać za pomocą rozmaitych procedur formalnych. Inaczej jest w wypadku leksykonu specjalistycznego, w tym interesującego nas prawnego. Tu często mamy do czynienia z apriorycznym sposobem ustalania relacji między *signifiant* a *signifié* znaków, przy czym materiałem wykorzystywanym do tej operacji są jednostki języka ogólnego bądź ich elementy. Dokonuje się więc swoistej operacji na znakach utrwalonych w świadomości użytkowników języka. Na gruncie prawa temu celowi służą definicje legalne. Jest rzeczą oczywistą, że w procesie definiowania wykorzystywane są bądź to pojedyncze jednostki języka, np. *obwiniony*, bądź to ich ciągi, np. *zatrzymanie korespondencji*, por.:

- (5) *Obwinionym jest osoba, przeciwko której wniesiono wniosek o ukaranie w sprawie o wykroczenie*. KPW 20,1
- (6) *Przez pojęcie zatrzymania korespondencji rozumie się nieprzekazanie jej adresatowi i dołączenie do akt osobowych skazanego*. KKW 242,8

W procesach tworzenia JTP wykorzystuje się ponadto takie mechanizmy językowe, jak derywacja (np. *sprawstwo*), neosemantyzacja (np. *pomocnik*, *kasacja*) czy kon-

⁶ W tekstach prawnych spoza modułu karnego spotykamy także inne połączenia z ciągiem *zatarcie* w znaczeniu ‘uznanie kary za niebyłą’, np. w „Ustawie z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej” mowa o *zatarciu kary dyscyplinarnej*.

struowanie znaków złożonych z kilku segmentów (np. *groźba bezprawna, korzyść majątkowa, ograniczenie wolności*)⁷, por.:

- (7) *Odpowiada za sprawstwo nie tylko ten, kto wykonuje czyn zabroniony sam albo wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, ale także ten, kto kieruje wykonaniem czynu zabronionego przez inną osobę lub wykorzystując uzależnienie innej osoby od siebie, poleca jej wykonanie takiego czynu.* KK 18,1

Warto tu podkreślić, że wskazana wyżej aprioryczność relacji *signifiant* i *signifié* w tekstach prawnych nie przeczy podstawowemu dla techniki prawodawczej oraz teorii prawa domniemaniu języka potocznego z tego względu, że jeżeli nawet znaczenie określonego ciągu jest tożsame ze znaczeniem, które przyporządkowuje się mu w polszczyźnie ogólnej, to i tak przeniesienie znaczenia na polszczyznę specjalistyczną ma charakter decyzji osób budujących terminologię danego kodu, w interesującym nas materiale — prawodawcy. Z tego powodu — jak zostało to wcześniej powiedziane — podstawowym zadaniem badacza języka ogólnego jest identyfikacja „konkretnych bytów języka”, czyli identyfikacja rzeczywistych jednostek języka, których mają świadomość i którymi operują podmioty mówiące. Przed badaczem odmiany specjalistycznej staje z kolei zadanie zidentyfikowania bytów językowych skonstruowanych na potrzeby ograniczonej grupy użytkowników języka, specjalistów w danej dyscyplinie, bytów językowych o innej proveniencji niż „konkretne byty języka”. Ten fakt sprawia, że spełnienie warunku niezmienności znaczenia podciągów w procedurach określania ich rozłączności winno uwzględniać nie tylko wspomniany w p. 2.1. dobór zbioru referencyjnego, ale również specyficzne dla tej odmiany języka znaczenie badanych ciągów. Hipoteza taka jest zgodna z rozstrzygnięciem przyjętym przez A. Bogusławskiego, że o odmienności określonej jednostki może decydować najdrobniejsza zmiana zachodząca zarówno w płaszczyźnie formalnej, jak i semantycznej.

2.2. Kolokacje w zbiorze JTP

Jak już wspomniano, wyrażenia polszczyzny ogólnej to kontinuum obejmujące jedno- i wielosegmentowe jednostki języka, a także połączenia takich jednostek, przy czym wśród tych ostatnich są struktury wykazujące znaczne ograniczenia wymienności podciągów. Obiekty takie w literaturze przedmiotu zwykło się określać mianem kolokacji. Na potrzeby tego tekstu posługujemy się wypracowaną wcześniej definicją kolokacji, uznając, że jest nią „ciąg dwustronnie rozłącznych podciągów leksykalnych budowany z co najmniej jednostronnymi ograniczeniami łączliwości na osi paradygmatycznej, przez które rozumiemy redukowanie możliwości zastąpienia któregoś członu ciągiem leksykalnym o tym samym lub bliskim znaczeniu, a w szczególnych wypadkach także

⁷ Mechanizmy te przedstawia monografia Bożeny Hałas w rozdziale poświęconym źródłom terminologii prawnej (Hałas 1995: 45–84).

o znaczeniu przeciwnym” (Gębka-Wolak, Moroz 2016a: 230)⁸. Jest rzeczą znamieną, że tak wyodrębniony byt składniowy odróżnia się od jednostki leksykalnej brakiem możliwości przypisania znaczenia globalnego, co wskazuje na rozłączność segmentów takiej struktury. Z drugiej strony jej podciągi nie mogą być dowolnie wymienne, co odróżnia je od zwykłych połączeń jednostek (zob. Gębka-Wolak, Moroz 2016a).

Jak podkreślaliśmy we wcześniejszym opracowaniu (Gębka-Wolak, Moroz 2016b), pewna część wyrażań występujących w tekstach prawnych spełnia definicje — zarówno ilościową⁹, jak i jakościową — kolokacji, co sprawia, że wśród JTP uzasadnione jest uwzględnienie tak wyznaczonego podzbioru. Były takie znajdują się na drodze do leksykalizacji systemowej (powstanie jednostki leksykalnej) lub funkcjonalnej (utworzenie terminu). Nie rozwijając szerzej problemu (zob. Gębka-Wolak, Moroz 2016a, 2016b), przyjmujemy, że cechą kolokacji, w tym kolokacji prawnych, jest co najmniej jednostronne ograniczenie wymienności leksykalnej. Tak jest w wypadku wyrażenia *pozbawienie wolności*, w którym mamy do czynienia z ograniczeniem wymienności poszczególnych członów, por. *pozbawienie wolności / praw*. Wymiennosc członów jest co prawda możliwa, jednak w znacznej mierze ograniczona, o czym świadczy wyraźne statystycznie preferowanie określonego połączenia, por. *pozbawienie wolności* (810 wystąpień), *pozbawienie praw* (14 wystąpień).

- (8) *Jeżeli według nowej ustawy czyn objęty wyrokiem nie jest już zagrożony karą pozbawienia wolności [...] KK 4, 3*
- (9) *Sąd może orzec pozbawienie praw publicznych w razie skazania na karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3 za przestępstwo popełnione w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie. KK 40, 2*

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami przyjmujemy, że na podstawie ilościowej procedury identyfikacyjnej istnieje możliwość wyróżnienia kolokacji dwustronnych oraz jednostronnych. W pierwszym wypadku oba człony kolokacji ograniczają wybór przeciwcłonu, por. *pozbawienie wolności / praw* i *pozbawienie / ograniczenie wolności, tymczasowe aresztowanie / zajęcie* i *aresztowanie tymczasowe / na czas, areszt śledczy / wojskowy* i *areszt / zespół śledczy*. W drugim wypadku leksykalne ograniczenie wymienności dotyczy tylko jednego członu, podczas gdy drugi w równym stopniu może być składnikiem swobodnych konstrukcji składniowych lub innych kolokacji jednostronnych, por. *rozpoznanie sprawy / wniosku / zażalenia / znaczenia czynu / środka odwoławczego / kasacji / nakazu; czynności procesowe / urzędowe / prawne /*

⁸ Problem kolokacji występujących w tekstach prawnych był już przez autorów niniejszego opracowania podejmowany. W trakcie prac m.in. scharakteryzowano procedurę identyfikacji oraz opisu kolokacji prawnych (zob. Gębka-Wolak, Moroz 2016b), jak również poddano szczegółowej analizie dwa przykłady takich struktur (zob. Gębka-Wolak 2016, Moroz 2016).

⁹ Mówiąc o definicji ilościowej, mamy na myśli definicję bazującą wyłącznie na kryterium ilościowym. Kolokacja to w takim ujęciu połączenie elementów leksykalnych, które w tekstach określonego języka są używane częściej niż inne połączenia budowane na tych samych segmentach. Zasób kolokacji danego języka lub ich odmiany ustala się więc na podstawie badań statystycznych.

sądowe / związane z / profilaktyczne; ściganie / popełnianie / karalność / stanowi przestępstwa; zachowanie / utrzymanie / naruszenie / ochrona tajemnicy.

Ostatecznie warto dodać, że specyfika kolokacji przemawia za odrębnym potraktowaniem tej grupy wyrażań i wyodrębnieniem wśród JTP. Z uwagi na znaczne ograniczenia wymienności członów bliższe są bowiem niepodzielnym jednostkom niż swobodnym ich połączeniom.

2.3. Jednostka tekstu prawnego a termin

Podstawowy problem związany z opisem JTP dotyczy ich terminologicznego charakteru i wynika z zasadniczego pytania badawczego, czy JTP jest terminem oraz — w dalszej kolejności — czy termin jest jednostką języka. Wydaje się, że punktem wyjścia prowadzonych w tym miejscu rozważań jest odpowiedź na pytanie drugie, które można zwerbalizować słowami Stanisława Gajdy (1990: 7): „czy termin jest specjalną jednostką leksykalną, czy też jednostką leksykalną o specjalnej funkcji”. Tak sformułowane pytanie badawcze presuponuje w punkcie wyjścia tezę, że termin jest jednostką języka, co de facto często podkreśla się w literaturze przedmiotu. W ten sposób ujmuje termin Gajda (1990: 38), twierdząc, że jest to „jednostka leksykalna spełniająca funkcję znaku profesjonalnego pojęcia, a więc rodzaj użycia, a nie specjalny typ jednostki leksykalnej”, czy Bożena Hałas (1995: 5) w propozycji, że termin jest „jednostką leksykalną użytą w specjalnej funkcji, w funkcji nazywania specjalnego pojęcia lub obiektu określonej dziedziny wiedzy”. Dodatkowo wskazuje się na cechy dystynktywne tak zdefiniowanego obiektu, a mianowicie sferę użycia, definicyjność, systemowość, jedno-jednoznaczność, nieekspresywność (zob. Gajda 1990: 39)¹⁰. Jak się wydaje, z synchronicznego punktu widzenia obiekty językowe, do których odnosi się zwykle pojęcie terminu, spełniają definicję jednostki leksykalnej pod warunkiem jednak, że przypisano im odgórnie znaczenie. W sytuacji takiej pewien dowolny ciąg leksykalny dysponuje znaczeniem globalnym, a jego podciągi nie spełniają warunku rozłączności i nie da się ich zaliczyć do klas substytucyjnych niezamkniętych. Należy jednak mieć świadomość faktu, że status terminów w systemie leksykalnym jest odmienny od statusu typowych jednostek języka, na co powyżej zwróciliśmy już uwagę. W tym miejscu zbierzmy i rozwińmy tę obserwację.

Przede wszystkim odmienny jest tryb tworzenia obiektów należących do obu zbiorów. Różnica dotyczy apriorycznego charakteru terminu, zależnego od woli pewnej grupy osób (w niektórych wypadkach od woli jednostki). Decyzja w sprawie powstania terminu dotyczy sposobu wiązania formalnej i znaczeniowej strony znaku językowego. Tym samym przyporządkowanie treści do kształtu jednostki jest w pełni kontrolowane, choć ze względu na wspomniane w p. 2.1.2. wykorzystywanie mechanizmów językowych (m.in. derywacji i neosemantyzacji) przypomina przyporządkowanie naturalne,

¹⁰ W innym opracowaniu S. Gajda (2014: 185–189) wskazuje również na takie cechy terminu jak: ścisłość znaczenia, systemowość, ograniczoność do sfery naukowo-technicznej.

a więc spontaniczne i podlegające weryfikacji przez złożone mechanizmy językowe (por. Saussure 1991: 101). Na marginesie zauważmy, że ustanawianie znaczenia określonych ciągów słownych w tekstach prawnych nie zawsze ma charakter decyzji apriorycznej w tym sensie, że utworzona definicja legalna sankcjonuje stosowaną wcześniej praktykę orzeczniczą.

Jak można sądzić, istnieje pewien związek pomiędzy sposobami wzbogacania słownictwa w polszczyźnie ogólnej a tworzeniem terminów. Oba procesy są względem siebie komplementarne — można bowiem wskazać wspólne mechanizmy działania, jak np. zapożyczanie. Nie zmienia to jednak faktu, że aprioryczność, całkowita konwencjonalność odróżnia terminologię od leksyki ogólnej. Ostatecznie możemy wobec tego stwierdzić, że termin jest — zgodnie z definicją Gajdy (1990: 38) — jednostką leksykalną o specjalnej funkcji. Z uwagi jednak na nieprecyzyjność takiego sądu winniśmy go rozszerzyć o dwa elementy, a mianowicie skonwencjonalizowany charakter oraz definicyjność. Jest wobec tego terminem wyrażenie językowe utworzone w sposób sztuczny na potrzeby wyspecjalizowanej funkcji — lub adaptowane do takiej funkcji z leksyki ogólnej — któremu nadano znaczenie w drodze definiowania. Warto podkreślić, że podstawą do tworzenia terminów są byty językowe o zróżnicowanym statusie w ogólnej odmianie polszczyzny, a mianowicie jedno- i wielosegmentowe jednostki leksykalne, kolokacje lub połączenia jednostek. Elementem konstytutywnym jest natomiast znaczenie nadawane w sposób aprioryczny. Ze względu na posiadanie definicji legalnych, które w tekstach prawnych ustanawiają odpowiedniość między pewnym fragmentem rzeczywistości pozajęzykowej, np. działaniem, a jego nazwą w języku, za terminy można uznać na przykład takie używane w kodeksach ciągi, jak *cezura korespondencji*, *zatrzymanie korespondencji* i *nadzór nad korespondencją*, zob. (10)–(12).

- (10) *Przez pojęcie cenzury korespondencji rozumie się zapoznawanie się z treścią pisma oraz usunięcie części jego tekstu lub uczynienie go nieczytelnym.* KKW 242, 7
- (11) *Przez pojęcie zatrzymania korespondencji rozumie się nieprzekazanie jej adresatowi i dołączenie do akt osobowych skazanego.* KKW 242, 8
- (12) *Przez pojęcie nadzoru nad korespondencją rozumie się otwarcie listu i sprawdzenie jego zawartości.* KKW 242, 6

Co więcej, definicje legalne ustanawiają także relacje między terminami. Przykładowo w „Kodeksie postępowania karnego” terminy *oskarżyciel publiczny*, *prokurator* i *prokurator wojskowy* są synonimiczne właśnie na mocy definicji:

- (13) *Jeżeli niniejszy kodeks mówi o oskarżycielu publicznym lub prokuratorze, należy rozumieć przez to prokuratora wojskowego.* KPK 667, 2

W tekstach prawnych umowność zabiegu terminologizacji jest szczególnie widoczna, gdyż ten sam ciąg leksykalny miewa więcej niż jedną definicję, jak np. wyrażenie *młodociany*, którego definicja z „Kodeksu karnego” różni się od tej z „Kodeksu pracy”:

- (14) *Młodocianym w rozumieniu kodeksu jest osoba, która ukończyła 16 lat, a nie przekroczyła 18 lat.* KP 190, 1
- (15) *Młodocianym jest sprawca, który w chwili popełnienia czynu zabronionego nie ukończył 21 lat i w czasie orzekania w pierwszej instancji 24 lat.* KK 115, 10

Jeżeli przyjmiemy taką definicję terminu, możemy podjąć próbę odpowiedzi na pierwsze — sformułowane wyżej — pytanie, czy JTP jest terminem. Okazuje się, że pod tym względem zbiór interesujących nas wyrażeń również nie jest jednolity. Bez wątplenia znajdują się w nim ciągi terminologiczne. Cechą dystynktywną jest to, że ich kształt został wybrany przez legislatora do przekazywania określonej treści, co więcej nadano im znaczenie w sposób sformalizowany, w drodze definicji legalnej. Tak należy interpretować np. wyrażenie *występek* czy *czyn zabroniony*:

- (16) *Czynem zabronionym jest zachowanie o znamionach określonych w ustawie karnej.* KW 47,1
- (17) *Występkiem jest czyn zabroniony zagrożony grzywną powyżej 30 stawek dziennych, karą ograniczenia wolności albo karą pozbawienia wolności przekraczającą miesiąc.* KK 7,3

Trzeba podkreślić, że nadawanie jedno- lub wielosegmentowym wyrażeniom statusu terminu prawnego może następować bezpośrednio w akcie normatywnym, jak i w dokumentach o charakterze ogólniejszym, np. opracowaniach z zakresu prawoznawstwa. Terminy nie są jednak jedynymi wyrażeniami należącymi do zbioru JTP. Jest bowiem rzeczą oczywistą, że prócz budowania definicji legalnych legislator wykorzystuje również jednostki leksykalne zawarte w słownikach ogólnych wraz z odpowiadającymi im znaczeniami. W takim wypadku mamy do czynienia z bezpośrednim wykorzystaniem definicji słownikowej danego wyrażenia, zob. *kara* — ‘niekomfortowa sytuacja (niewygodą, cierpienie fizyczne lub psychiczne, dolegliwość), którą ktoś musi znosić za to, że zrobił coś złego’ (WSJP), względnie wybraniem jednego i to ściśle określonego znaczenia jednostki wieloznacznej, zob. *orzekać*² — ‘wydawać decyzję, postanowienie, wyrok na podstawie obowiązujących przepisów prawnych’ (WSJP). Od omówionych wyżej terminów grupy te odróżniają się brakiem definicji regulującej znaczenie niezależnie od znaczenia znanego z polszczyzny ogólnej oraz ograniczoną konwencjonalnością, brakiem apriorycznej decyzji łączącej formalną i znaczeniową stronę znaku językowego. Elementem wspólnym jest z kolei przystosowanie jednostki do funkcji specjalistycznej.

3. Zakres zbioru jednostek tekstów prawnych

Jak widać z powyższego przeglądu, zbiór obiektów wyznaczonych pojęciem jednostki tekstu prawnego jest niejednolity. Warto tym samym w konkluzji prowadzonych rozważań zebrać informacje, tj. przedstawić przyjęte rozumienie JTP, wymienić typy oraz zaprezentować podstawowe mechanizmy wykorzystywane do ich tworzenia.

3.1. Typy JTP

Uznajemy, że jednostką tekstu prawnego jest ciąg leksykalny wyznaczony zakresem stosowania do tekstów prawnych oraz działań związanych ze stanowieniem prawa. Fakultatywnie takim obiektom można przypisać autonomiczność semantyczną, przez którą należy rozumieć możliwość konstytuowania znaczenia danej struktury formalnej bez odwoływania się do jej znaczenia w polszczyźnie ogólnej. Na tak wyznaczone obiekty nie nakłada się wobec tego konieczności globalizacji znaczenia, względnie rozłączności członów takiej struktury. Przy takim ujęciu zbiór JTP obejmuje dwa podstawowe typy wyrażeń, których użycie jest motywowane celami specjalistycznymi, tj. są one używane w tekstach specjalistycznych, m.in. w tekstach prawnych:

- (A) jedno- lub wielosegmentowe ciągi leksykalne, które dysponują znaczeniem globalnym, np. *kara, wyrok, pokrzywdzony, oskarżony, przestępstwo, czynny żal, czyn zabroniony, charakter chuligański, stan nietrzeźwości*;
- (B) wielosegmentowe ciągi leksykalne, które nie dysponują znaczeniem globalnym, ale z uwagi na wyraźne ograniczenia wymienności co najmniej jednego segmentu spełniają ilościową i jakościową definicję kolokacji, por. *pozbawienie wolności, ściganie przestępstwa, oskarżyciel posiłkowy, fałszywe zeznanie, wyrok nakazowy*.

W obrębie typu (A) rysuje się z kolei podział jednostek ze względu na sposób ustanawiania odpowiedniości między stroną formalną a znaczeniem i odniesieniem znaku. Chodzi bowiem o to, że relacja ta albo została ustalona w drodze apriorycznej decyzji jednostkowej, w odniesieniu do JTP za pomocą definicji legalnych takich wyrażeń, albo jest wynikiem naturalnego rozwoju języka, działania na gruncie języka naturalnego rozmaitych mechanizmów nazwotwórczych i kontrolnych. Sytuacja pierwsza dotyczy jednostek, które w proponowanym ujęciu są traktowane jako terminy, np. *oskarżony, podejrzany, występpek, statek wodny, minimalne wynagrodzenie, stan nietrzeźwości*, zob. (18)–(20).

- (18) *Za oskarżonego uważa się osobę, przeciwko której wniesiono oskarżenie do sądu, a także osobę, co do której prokurator złożył wniosek o warunkowe umorzenie postępowania. KPK 2*
- (19) *Występkiem jest czyn zabroniony zagrożony grzywną powyżej 30 stawek dziennych, karą ograniczenia wolności albo karą pozbawienia wolności przekraczającą miesiąc. KK 3*
- (20) *W rozumieniu tego kodeksu za statek wodny uważa się także stałą platformę umieszczoną na szelfie kontynentalnym. KK 15*

Przykładami JTP typu (A), których relacja między stroną formalną a znaczeniową ukształtowała się naturalnie, są wyrażenia *sąd, kara, wyrok, dozór, obrońca, prokurator*, używane w tekstach prawnych w znaczeniach specjalistycznych, choć nieposiada-

jące definicji legalnych. Warto zaznaczyć, że takie JTP mogą być z kolei członami JTP typu (B), czyli kolokacji, por. *wyrok nakazowy, wyrok skazujący, wyrok uniewinniający, wyrok łączny, oddać pod dozór, orzekać dozór, wykonać dozór*.

3.2. Sposoby pozyskiwania JTP

Jak zostało to już powiedziane, podłożem tworzenia jednostek tekstów prawnych są byty leksykalne należące do polszczyzny ogólnej. Są one wykorzystywane bezpośrednio lub też poddawane przekształceniom formalno-znaczeniowym. W pierwszym wypadku — zdecydowanie liczniejszym — mamy do czynienia z jednostkami leksykalnymi przejętymi co do kształtu i znaczenia z polszczyzny ogólnej, por. *środek, okoliczność czy naruszyć*. W ich wypadku nie dochodzi ani do adaptacji znaczenia, ani do modyfikacji struktury formalnej bądź jej adaptacji do funkcji specjalistycznych, por. (21) i (22).

(21) *Wobec współdziałającego, którego nie dotyczy okoliczność określona w § 2, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary. KK 21,3*

(22) *Na procesie powiedziała o pamiętniku. Powołałam się na słowa mojej matki, ona jednak nie żyje od kilku lat. Sąd zażądał dowodów: samego pamiętnika. NKJP (Z. Nienacki, Księga strachów)*

Drugą grupę JTP stanowią wyrażenia przekształcone. Zmiany semantyczne najczęściej są realizowane tutaj przez proces tworzenia definicji legalnych, łączących na zasadzie apriorycznej decyzji formalną i znaczeniową stronę znaku językowego, przy czym znaczenie legalne jest przypisywane zarówno ciągom jednosegmentowym, np. *dokument, żołnierz, rozkaz*, jak i wielosegmentowym, np. *podmiot leczniczy, ochrona osobista*. W tym drugim przypadku w literaturze mówi się o tworzeniu skupień terminologicznych (Hałas 1995: 72–73¹¹).

Zwróćmy uwagę na to, że część definicji legalnych ma charakter zakresowy:

(23) *Funkcjonariuszem publicznym jest: 1) Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, 2) poseł, senator, radny, 2a) poseł do Parlamentu Europejskiego [...] KK 115, 13*

Takie definicje wyznaczają nie znaczenie, a denotację, nierzadko specyficzną, obowiązującą wyłącznie w świetle danego tekstu prawnego. Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku definicji *statku wodnego*, zob. (20), za który w „Kodeksie karnym” uznano także *stałą platformę umieszczoną na szelfie kontynentalnym*.

Jak się wydaje, zdecydowanie szerszy zasięg mają modyfikacje formalne. Opierają się one na trzech podstawowych mechanizmach. Pierwszy polega na uszczupleniu kształtu jednostki wielosegmentowej o jakiś element leksykalny. Mechanizm ten

¹¹ Wśród skupień terminologicznych analizowanych przez B. Hałas znalazły się nie tylko jednostki leksykalne, ale i kolokacje, np. *prawo zatrzymania, prawo dziedziczenia, kara dodatkowa, kara zasadnicza* (Hałas 1995: 74–84).

obserwujemy na przykład w odniesieniu do czasownika *kto / co* nakłada *na kogo / co*, a uszczupleniu podlega segment przyimkowy, co skutkuje jednocześnie redukcją jednego miejsca walencyjnego, por. (24) i (24a).

(24) *A czy Ewangelie nie nakładały na chrześcijan zmiany stosunku do kobiet?* NKJP

(24a) *W postępowaniu mandatowym można nałożyć grzywnę w wysokości do 500 zł, a w przypadku, o którym mowa w art. 9 § 1 Kodeksu wykroczeń — do 1000 zł.* KPW 96,1

Dodajmy, że w badanym materiale notujemy użycie zarówno jednostki zmodyfikowanej, jak i niemodyfikowanej, zob. (25).

(25) *Wyznaczenie obrońcy z urzędu nakłada na obrońcę obowiązek podejmowania czynności procesowych do prawomocnego zakończenia postępowania.* KPK 84,2

Podobną redukcję miejsca walencyjnego w wyniku usunięcia segmentu przyimkowego obserwujemy w odniesieniu do jednostki *pomocnictwo w czym*, por. (26) i (26a).

(26) *Wyluszczyłem mu, że jeśli nie będzie trzymał języka za zębami, może zostać oskarżony o pomocnictwo w zbrodni.* NKJP

(26a) *Sąd wymierza karę za podżeganie lub pomocnictwo w granicach zagrożenia przewidzianego za sprawstwo.* KK 19,1

Drugi mechanizm polega z kolei na redukcji miejsca walencyjnego bez redukcji segmentu leksykalnego¹². Obserwujemy go np. w odniesieniu do jednostek *umorzenie czego*, *ściganie kogo/czego*, *przygotowanie czego*, które w tekstach prawnych są używane z pominięciem miejsca walencyjnego dla rzeczownika w dopełniaczu, sygnalizowanego zaimkiem *kogo/czego*, zob. (27)–(29).

(27) *[...] postanowienie o umorzeniu powinno zawierać także imię i nazwisko podejrzanego oraz w razie potrzeby inne dane o jego osobie.* KPK 322,3

(28) *Ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego.* KK 190,2

(29) *Przygotowanie jest karalne tylko wtedy, gdy ustawa tak stanowi.* KK 16,2

Ostatnią wreszcie grupę stanowią wyrażenia, w których jednostkę jedno- lub wielosegmentową rozszerzono o element leksykalny nienotowany jako segment analogicznej jednostki w ogólnym subkodzie polszczyzny. Na przykład jednostki *sprawa*, *ściganie* w tekstach prawnych są rozszerzane o segment przyimkowy *o* + Biernik, tj. *sprawa o co*, *ściganie o co*.

(30) *W sprawach o przestępstwa ścigane na wniosek postępowanie z chwilą złożenia wniosku toczy się z urzędu.* KPK 12,1

¹² Przypomnijmy, że w przyjętym modelu referencyjnym miejsca walencyjne są traktowane jako część jednostki.

- (31) *Kto, przez tworzenie fałszywych dowodów lub inne podstępne zabiegi, kieruje przeciwko określonej osobie ściganie o przestępstwo [...] podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. KK 235*

Wszystkie omówione wyrażenia zachowują znaczenia dziedziczone z polszczyzny ogólnej, modyfikują jednak swą strukturę formalną. We wszystkich więc wypadkach mamy do czynienia z wykorzystaniem jednostki ogólnej z fakultatywnym przekształceniem jej strony formalnej.

4. Uwaga końcowa

Przedstawione wyżej rozważania wskazują jednoznacznie na potrzebę przygotowania korpusu tekstów prawnych i opracowania na jego podstawie słownika JTP. Okazuje się bowiem, że w tekstach specjalistycznych, w tym wypadku w tekstach z zakresu prawa, istnieje zróżnicowany wewnętrznie zbiór wyrażen leksykalnych służących przekazywaniu niestandardowych treści o sfunkcjonalizowanym charakterze. Jako że zbiór taki jest wewnętrznie niejednorodny, wymaga stosowania niehomogenicznych kryteriów opisu. Jesteśmy przekonani, że zaproponowane rozwiązania i podziały mogą przyczynić się do przygotowania opracowania o takim charakterze. W tej materii warto również postulować, aby mechanizmy tworzenia jednostek specjalistycznych dostrzeżone w polskich tekstach prawnych były konfrontowane z badaniami dotyczącymi analogicznych mechanizmów występujących w innych językach naturalnych (zob. Hiltunen 2012).

Bibliografia

- Bednarek A., Grochowski M., 1993, *Zadania z semantyki językoznawczej*, Toruń.
- Bogusławski A., 1976, O zasadach rejestracji jednostek języka, *Poradnik Językowy* 8, s. 356–364.
- 1978, Jednostki języka a produkty językowe. Problem orzeczeń peryfrastycznych, [w:] *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, red. M. Szymczak, Wrocław, s. 17–30.
- 1988a, Preliminaria gramatyki operacyjnej, *Polonica* 13, s. 163–223.
- 1988b, *Język w słowniku*, Wrocław.
- 1996, Jeszcze o delimitacji bilateralnych wielkości językowych, [w:] *Symbolae Slavisticae. Dedykowane Pani Profesor Hannie Popowskiej-Taborskiej*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa, s. 47–55.
- Bogusławski A., Danielewiczowa M., 2005, *Verba Polona Abscondita. Sonda słownikowa III*, Warszawa.
- Bogusławski A., Wawrzyńczyk J., 1993, *Polszczyzna, jaką znamy. Nowa sonda słownikowa*, Warszawa.
- Danielewiczowa M., 2012, *W głąb specjalizacji znaczeń. Przysłówkowe metapredykaty atestacyjne*, Warszawa.
- 2016, *Dotrzeć przedmiot. Rzecz o Ferdynandzie de Saussurze*, Warszawa.
- Dobaczewski A., 1998, *Cechy składniowe i semantyczne polskich dopowiedzeń potwierdzających*, Warszawa.
- Gajda S., 1990, *Wprowadzenie do teorii terminu*, Opole.
- 2014, *Styl naukowy*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 183–200.

- Gębka-Wolak M., 2014a, O interpretacji tekstu prawnego (z uwzględnieniem koncepcji kontekstu kulturalnego), [w:] *Kulturowe konteksty języka*, red. B. Afeltowicz, J. Ignatowicz-Skowrońska, Szczecin, s. 93–106.
- 2014b, Wstępne uwagi o normie składniowej aktów prawnych, *Poznańskie Spotkania Językoznawcze* 28, s. 25–37.
- 2015, Kierunki badań szyku w tekstach prawnych, [w:] *Język, urząd, prawo*, red. M. Czachorowska, Bydgoszcz, s. 21–32.
- 2016, Kolokacje w tekstach prawnych — czyn zabroniony, *Poznańskie Spotkania Językoznawcze* 31, s. 127–138.
- Gębka-Wolak M., Moroz A., 2016a, *Słownik kolokacji prawnych — wybrane problemy metodologiczne*, [w:] *System — Tekst — Człowiek. Studia nad dawnymi i współczesnymi językami słowiańskimi*, red. M. Gębka-Wolak, I. Kaproń-Charzyńska, J. Kamper-Warejko, Toruń, s. 221–242.
- 2016b, Kolokacje w tekstach prawnych — problemy proceduralne, *Poznańskie Spotkania Językoznawcze* 31, s. 113–125.
- Grochowski M., 1982, *Zarys leksykologii i leksykografii*, Toruń.
- 1987, O kryteriach określania przedmiotu leksykologii, *Studia Linguistica Polono-Jugoslavica* 5, s. 151–155.
- 2012a, Główne kierunki badań syntaktycznych w Polsce w drugiej połowie XX wieku i na początku XXI wieku, [w:] *Językoznawstwo w Polsce. Kierunki badań i perspektywy rozwoju*, red. M. Grochowski, Warszawa, s. 139–155.
- 2012b, *Słownik i gramatyka — centrum języka i językoznawstwa. Wprowadzenie do problematyki*, [w:] *Horyzonty humanistyki*, red. S. Gajda, Opole, s. 85–104.
- Hałas B., 1995, *Terminologia języka prawnego*, Zielona Góra.
- Hiltunen R., 2012, *The Grammar And Structure Of Legal Texts*, [w:] *The Oxford Handbook of Language and Law*, ed. L. Solum, P. Tiersma, Oxford, s. 39–51.
- Języki specjalistyczne. *Słownik terminologii przedmiotowej*, 2005, red. J. Lukszyn, Warszawa.
- Karolak S., 2002, *Podstawowe struktury składniowe języka polskiego*, Warszawa.
- Karpiński Ł., 2008, *Zarys leksykografii terminologicznej*, Warszawa.
- Lukszyn J., 2001, Termin i system terminologiczny w świetle praktyki terminologicznej, [w:] J. Lukszyn, *Metajęzyk lingwistyki. Systemowy słownik terminologii lingwistycznej*, Warszawa, s. 7–25.
- Malinowski A., 2006, *Polski język prawny. Wybrane zagadnienia*, Warszawa.
- 2008, Redagowanie tekstu prawnego. Wybrane wskazania logiczno-językowe, Warszawa.
- Moroz A., 2013, Zależność a kookurencja: dwa różne sposoby wiązania wyrażeń, *Studia Językoznawcze: synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny* 12, s. 121–132.
- 2014a, Lingwistyczne sposoby kształtowania kulturowego dystansu władzy na przykładzie tekstów prawnych, [w:] *Kulturowe konteksty języka*, red. B. Afeltowicz, J. Ignatowicz-Skowrońska, Szczecin, s. 211–221.
- 2014b, Granice błędu: norma językowa a teksty prawne, *Poznańskie Spotkania Językoznawcze* 28, s. 93–107.
- 2015a, Eliptyczność tekstów prawnych, [w:] *Język, urząd, prawo*, red. M. Czachorowska, Bydgoszcz, s. 113–124.
- 2015b, Językowe aspekty trudności w interpretacji tekstów prawnych, *Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej* 3, s. 7–25.
- 2016, Kolokacje w tekstach prawnych — wykonanie orzeczenia, *Poznańskie Spotkania Językoznawcze* 31, s. 139–149.
- Saussure de F., 1991, *Kurs językoznawstwa ogólnego*, Warszawa.
- 2004, *Szkice z językoznawstwa ogólnego*, Warszawa.
- Stępień M., 2014, Wyrażenia parentetyczne w strukturze wypowiedzi. Właściwości semantyczne, składniowe, prozodyczne, Warszawa.
- Wielki słownik języka polskiego, red. P. Żmigrodzki, <http://www.wsjp.pl/> [dostęp: 8.09.2017].
- Zieliński M., 2004, *Język prawny, język administracyjny, język urzędowy*, [w:] *Język — Prawo — Społeczeństwo*, red. E. Malinowska, Opole, s. 9–18.

Wykaz skrótów

KK	Kodeks karny, ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. (z późniejszymi zmianami)
KKW	Kodeks karny wykonawczy, ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. (z późniejszymi zmianami)
KP	Kodeks pracy, ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. (z późniejszymi zmianami)
KPK	Kodeks postępowania karnego, ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. (z późniejszymi zmianami)
KPW	Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenie, ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r.
NKJP	Narodowy Korpus Języka Polskiego
WSJP	Wielki słownik języka polskiego

SUMMARY**On the notion of legal text unit**

Keywords: legal language, specialist vocabulary, judicial text units, collocations, terms.

Słowa kluczowe: język prawny, leksyka specjalistyczna, jednostka tekstu prawnego, kolokacja, termin.

The article discusses the linguistic status of specialist vocabulary, as well as the procedures used for its identification and description. Our theoretical analysis is based on a selection of penal law texts. The purpose of the article is to define the notion of legal text unit and to prove its relevance for linguistic research. The paper presents the relationships between a legal text unit, a language unit, a collocation and a term. We suggest that in order to identify specialist language units, the analysis should be based on a corpus consisting only of texts representing each particular field. Finally, the article discusses the basic mechanisms used for transforming general language units into legal language units.